

Pomoc publiczna dla banku Intesa Sanpaolo

3 lipca 2017

Komisja Europejska właśnie wyraziła zgodę na przyznanie przez rząd Włoch gigantycznej pomocy publicznej (5,2 mld euro) dla banku Intesa Sanpaolo, który w zamian przejmie dwa upadające banki regionalne. Wygląda na to, że Bruksela po raz kolejny podjęła decyzję zgodnie z zasadą „co wolno wojewodzie, to nie tobie...”. Wszak w przypadku polskich stoczni – które po wyjściu na prostą mogły stanowić realną konkurencję dla stoczni niemieckich, a kwota wsparcia była o wiele mniejsza – eurokraci uznali, że pomoc jest nielegalna.

Intesa Sanpaolo – drugi co do wielkości bank we Włoszech – zdecydował się na przejęcie aktywów dwóch upadających regionalnych banków: Banco Popolare di Vicenza oraz Veneto Banca. W zamian za to rząd Włoch zapowiedział, że dofinansuje Intesa Sanpaolo kwotą 5,2 miliarda euro w celu spełnienia przez bank wymogów kapitałowych. Co jednak najistotniejsze – obietnica dofinansowania pieniędzmi podatników banku Intesa Sanpaolo uzyskała oficjalną aprobatę Komisji Europejskiej. Pomoc publiczna będzie w tym przypadku całkowicie legalna.

Przypomnijmy, że nie dalej jak trzy miesiące temu brukselscy urzędnicy wyrazili zgodę na udzielenie przez francuski rząd pomocy publicznej dla państwowego koncernu energetycznego Areva w wysokości 4,5 mld euro. Problem w tym, że przedsiębiorstwo to jest trwale nierentowne i od 7 lat przynosi straty. Jej całkowite zadłużenie przekracza już kwotę 13 mld euro. Mimo tak fatalnych danych francuski rząd podjął decyzję o skierowaniu gigantycznej pomocy publicznej na ratowanie tej spółki, a Unia Europejska to klepnęła.

Rząd w Paryżu pomagał nie tylko francuskim stoczniom. Istotnie wsparł również znajdujący się w bardzo trudnej sytuacji

finansowej koncern samochodowy PSA, który produkuje Peugeoty i Citroeny. Najpierw w 2008 roku zdecydował się na przekazanie PSA ok. 2 mld euro pomocy publicznej, a następnie w 2012 roku doszło do porozumienia między rządem a koncernem państwo udzieli gwarancji kredytów dla filii bankowej PSA, tj. banku PSA Finance na łączną sumę 7 mld euro. Kredyty miały być przeznaczone na ratowanie francuskiego giganta motoryzacyjnego. Łącznie w ciągu kilku lat pomoc publiczna francuskich władz dla PSA wyniosła 9 mld euro. Co istotne – UE nie zakwestionowała tej pomocy, jako nielegalnej,

W odróżnieniu od pozytywnych decyzji eurokratów wobec rządów w Paryżu i Rzymie, eurokraci uznali, że pomoc publiczna jaka w przeszłości została przyznana stoczniom w Gdyni i Szczecinie była nielegalna i musi zostać zwrócona. W praktyce oznaczało to postawienie obu stoczni w stan likwidacji. Rząd Tuska nie odwołał się od tej decyzji do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS), bowiem uznał, iż „tak nie wypada” (cytat z raportu NIK). Od decyzji KE, co do własnych stoczni, odwołała się za to Francja. Opłaciło się – ETS uznał, że pomoc francuskiego rządu nie była nielegalna, dzięki czemu ich stocznie zostały uratowane.

Na podstawie: Stooq.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl